

Narcyza Żmichowska (4 marca 1819 w Warszawie - 25 grudnia 1876 tamże)

Ta pisarka i poetka z Warszawy

nad losem kobiet bolała kulawym,

niech mąż i żona,

niech on i ona,

niech równi sobie będą w świecie prawym.

(ebs)

Narcyza Żmichowska, ps. Gabryella - powieściopisarka i poetka, autorka "Poganki". Uważana za jedną z prekursorok feminizmu w Polsce.

<https://www.youtube.com/watch?v=pmsFDxu32m4>

Urodziła się 4 marca 1819 w Warszawie w niezamożnej rodzinie ziemiańskiej, która straciła majątek na skutek wydziedziczenia jej babki. Jej ojciec, Jan Żmichowski, był pisarzem żupy solnej w Nowym Mieście nad Pilicą. Żmichowska urodziła się w Warszawie, gdyż tam przewieziono jej matkę, która trzy dni po urodzeniu Narcyzy zmarła. Narcyza trafiła do krewnych na Podlasiu, gdzie się wychowywała do wieku szkolnego.

Uczyła się w pensji Zuzanny Wilczyńskiej, a następnie w Instytucie Guwernantek w Warszawie, gdzie jej nauczycielką była Klementyna z Tańskich Hoffmanowa. W 1838 została guwernantką w rodzinie hrabiów Zamoyskich. W Paryżu, dokąd wyjechała z Zamoyskimi, spotkała swojego brata Erazma, emigranta po powstaniu listopadowym. Jego lewicowe poglądy wywarły znaczny wpływ na Żmichowską. Za namową i pod kierunkiem brata zaczęła gruntowne studia w paryskiej Bibliothèque Nationale. Jako jedna z pierwszych kobiet uczęszczała na posiedzenia Akademii Francuskiej.

Pobyt we Francji spowodował w niej całkowitą zmianę: stała się ekscentryczką, śmiało wypowiadającą swoje poglądy i publicznie palącą cygara (co kobietom nie uchodziło). Doskonała znajomość języka francuskiego oraz wszechstronne wykształcenie pozwoliły jej łatwo znaleźć pracę nauczycielki domowej czworga dzieci Stanisława Kisieleckiego w majątku pod Łomżą, skąd często wyjeżdżała do Warszawy, gdzie nawiązała kontakt z miejscowymi intelektualistami.

Jej debiut literacki nastąpił na łamach "Pierwiosnka", zaczęła też publikować artykuły w czasopiśmie "Pielgrzym"

(pod redakcją Eleonory Ziemięckiej) i "Przegląd Naukowy", w którym publikowało wiele kobiet. Po śmierci brata utworzyła grupę tzw. Entuzjastek, w skład której wchodziły warszawskie emancypantki, które w latach 1842-1849 brały także udział w konspiracji.

Przez wiele lat prowadziła zażyłą i osobistą korespondencję ze swoją uczennicą, Wandą Żeleńską, matką Tadeusza Boya-Żeleńskiego, a także z Bibianną Moraczewską. Te listy oraz badania jej twórczości wskazują bardzo wyraźnie na orientację lesbijską autorki. Izabela Filipiak w eseju na ten temat omawia zabiegi środowiskowe podejmowane już od czasów współczesnych Żmichowskiej w celu ukrycia tego faktu. Większość zachowanych listów podlegała silnej cenzurze (często przechodziły granice zaborów, a autorki związane były z ruchami społecznymi i niepodległościowymi) tak zewnętrznej (rosyjska, niemiecka i austriacka), jak i samocenzurze autorek, świadomych niebezpieczeństw, jakie ich treść mogła przysporzyć adresatce i nadawcy. Ich część pochodzi z czasów uwięzienia Żmichowskiej.

W 1890 Henryk Kopia wydał publikację "Listy Narcyzy Żmichowskiej do Tekli Dębskiej i innych osób". Bodaj jedyne niecenzurowane listy Żmichowskiej zostały opublikowane przez Tadeusza Boya-Żeleńskiego, a także wydawcy wznowienia powieści Żmichowskiej w latach 1929-1930.

Boy-Żeleński opublikował fragmenty listów Pauliny Zbyszewskiej do Narcyzy z czasów, gdy przebywała w więzieniu, skutkiem pomówienia o działalność konspiracyjną. Korespondencja ta doskonale ukazuje stosunki pomiędzy przyjaciółkami: *"Słuchaj Narcyso, Matka twoja gdyby żyła przekłęłaby miłość twoją - albo ciężką łzą opłakałaby nasz związek..."*, *"Moja jedyna, ja ciebie kocham całą siłą mojego bytu - ale aby cię godnie kochać braknie i cnoty i wzniesienia ducha - nie dosyć jeszcze - ale co skarbów było w duszy mojej, wszystko ci oddałam - wszystko. W tobie tylko przychodzę do uczucia samej siebie..."*

W latach 1842-1845 Żmichowska mieszkała w Rzeczy, gdzie prowadziła nielegalną szkołę wiejską, tam także napisała swoje największe dzieło - "Poganka". W pracy na temat genezy powieści M. Mann dochodzi do wniosku, że jest to paraboliczna autobiografia autorki i że to Narcyza Żmichowska ukrywa się pod postacią kochanka bohaterki powieści.

"Założenie pensji w Poznańskim odpowiadało memu przekonaniu i usposobieniu terażniejszemu. Jest to zaiste pełen trudu i przykrości zawód, ale ja równie na nieszczęścia, jak i na radość obojętną jestem, więc prędzej jeszcze niż jaka zgryźliwa osoba poświęcić mu się powinnam. Nie mam żadnych zarobkowania widoków, chcę tylko na dobro ogółu zużyć tę trochę oświaty, które mi się dostało, i te wiele dobrych chęci, które sama z siebie wzięłam" - pisała w czerwcu 1843 roku do brata Erazma, z charakterystyczną dla siebie otwartością. "(...) na zaczęcie trzeba pieniędzy i w tym trudności zachodzą" - dodawała.

W latach 1844-1845, przebywała w Wielkopolsce, gdzie zajmowała się m.in. kolportowaniem nielegalnej prasy z polecenia Towarzystwa Demokratycznego Polskiego oraz innymi działaniami przeciwko pruskiemu zaborcy. W 1846 przeniosła się z powrotem do Warszawy i założyła pensję dla dziewcząt przy ul. Miodowej. Po wykryciu tzw. spisku rzemieślników uwięziono ją, a później zastosowano wobec niej areszt domowy.

Żmichowska podejmowała próbę założenia szkoły dwukrotnie - w 1843 i 1846. *"Program pensyi w Poznaniu obejmował też to, co żaden z dotychczasowych programów u nas nie obejmuje. Na pensyi dziewczęta nie miały się kształcić, jak dotychczas po pensjach i instytucjach się kształcą, to jest ogólnie, ryczałtowo, pod sznur, (...) bez żadnego względu na te lub owe zdolności osobiste, stanowisko społeczne, potrzeby krajowej ale po ukończeniu początkowych klas, kiedy się już widocznie zdolności wyróżniają, każdej miała być dana sposobność rozwoju, ażeby żadna nie szła na marne (...)"* - napisano we wstępie do wydania jej listów z 1885 roku. Już wówczas widziano, jak nowatorskie było jej podejście.

Po powstaniu styczniowym ponownie wyjechała do Paryża, gdzie studiowała na Sorbonie. Zmarła 25 grudnia 1876 w Warszawie, po powrocie do kraju, na skutek ciężkiej choroby. Została pochowana na warszawskich Powązkach.

<https://www.youtube.com/watch?v=BRcrPae6UAW>

Powieści Żmichowskiej podejmowały tematykę społeczną, ukazywały bohaterów wytrwale dążących do wyznaczonego celu. Pisarka była rzeczniczką zmiany celów narodu: romantyczne i wówczas raczej skazane na niepowodzenie dążenia niepodległościowe miała zastąpić realizacja potrzeb jednostek jako warunek dobrobytu społecznego.

Żmichowska była dydaktykiem i pedagogiem; jej poglądy ukształtowały się w opozycji do poglądów Klementyny z Tańskich Hoffmanowej, której zarzucała "męski punkt widzenia", konserwatyzm i brak patriotyzmu. Żmichowska opracowała program kształcenia dziewcząt. Uważała, że wiedza potrzebna jest kobietom przede wszystkim po to, aby mogły podejmować w życiu świadome decyzje i mogły wybierać także inne formy działalności społecznej, niż zwyczajowe funkcje żony i matki. Celem nauczania kobiet miało być ich usamodzielnienie; według słów Żmichowskiej: *"Uczcie się, jeśli możecie; umiejcie jeśli potraficie i myślcie o tym, żebyście same sobie wystarczyły, bo w razie potrzeby nikt na was z opieką i wsparciem nie czeka"*.

Postulowała 2 programy kształcenia: jeden gospodarsko-praktyczny dla dziewcząt pragnących poświęcić się rodzinie i wychowaniu dzieci i drugi - naukowy dla uzdolnionych dziewcząt. Oba programy cechował nacisk na wyrobienie postawy narodowej i patriotycznej. Podstawą kształcenia było 5 przedmiotów: arytmetyka, geografia, nauki przyrodnicze, historia i nauka języków. Uczennice były zachęcane do samodzielnego myślenia, syntezy i wyciągania wniosków. Żmichowska zachęcała kobiety do tworzenia między sobą "siostrzanych więzi", bo łączy je wspólny los (wprowadziła nawet nazwę takiej więzi: "posiestrzenie").

Żmichowska jest autorką utworów:

"Poganka" (powieść romantyczna, I wydanie 1846)

"Książka pamiątek" (powieść na styku romantyzmu z pozytywizmem, I wyd. książkowe 1861)

"Dwoiste życie"

"Czy to powieść?"

"Ścieżki przez życie"

"Biała róża" (powieść)

"Wolne chwile Gabryelli"

"Wykład nauk przeznaczonych do pomocy w domowym wychowaniu panien"

"Pewność (wiersz)

*

* *

Aleksandra Gersz: "O Narcyzie Żmichowskiej nie wiemy praktycznie nic. A to ona zaczęła walkę o prawa kobiet w Polsce", natemat.pl, 17 stycznia 2019